



Kradł wszystko, co wpadło mu w ręce. Teraz sam jest w rękach Policji

data aktualizacji: 2015.11.19

Kara do 15 lat pozbawienia wolności grozi 39-latkowi, który włamywał się do altanek ogrodowych oraz przyczep campingowych, z których kradł wędkę, przybory wędkarskie, narzędzia ogrodowe oraz wiele innych rzeczy. Podejrzany przyznał się do przedstawionych mu zarzutów. Mieszkaniec Iławy w najbliższym czasie za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Iławscy policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością przeciwko Mieniu prowadzili postępowania dotyczące kradzieży z włamaniami do altanek oraz przyczep campingowych na terenie ogródków działkowych.

- Funkcjonariusze ustalili, że sprawca w okresie od sierpnia do listopada br. dokonywał kradzieży z włamaniami - przekazała sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie. - Policjanci rozpytali zgłaszających, przesłuchali świadków. Technik kryminalistyki przeprowadził dokładne oględziny miejsca zdarzeń, zabezpieczył ślady, wykonał zdjęcia. Funkcjonariusze ustalili, że sprawca po uprzednim zerwaniu zabezpieczenia wchodził do wnętrza altanek bądź przyczep campingowych znajdujących się na terenie ogródków działkowych. Następnie kradł wędkę, przybory wędkarskie, naczynia kuchenne, narzędzia ogrodowe oraz wiele innych rzeczy, które można byłoby następnie sprzedać.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił wytypować i zatrzymać sprawcę. Okazał się nim 39-letni mieszkaniec Iławy. Mężczyzna usłyszał już zarzuty, do których się przyznał. Powiedział, że skradzione rzeczy sprzedał, a pieniądze przeznaczył na alkohol.

Kodeks karny za przestępstwo kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy przewiduje karę do 15 lat pozbawienia wolności.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48878-kradl-wszystko-co-wpadlo-mu-w-rece-teraz-sam-jest-w-rekach-policji>